Nr. 252 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Środa 5 Listopada 1924.

Rok XLIII.

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia . . . . 3·40 zł
Z odnoszeniem . . . . 3·60 „
Z przesyłką pocz. . . . 4·20 „
Za granicą . . . . . . 7·— „
Cena numeru 15 groszy
Adres Redakcji:
ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 41. Międzymiast. 1572.
Adres Administracji:
ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 241.

# NOWA REFORMA

wychodzi codziennie o godzinie 3 po południu

Ceny ogłoszeń
za 1 wiersz milimetrowy:
Zwykłe . . . . . 10 gr.
Nekrologi . . . . 20 „
Nadesłane . . . . 25 „
Po kronice . . . . 30 „
Na 1-szej stronie . . 40 „
Drobne od słowa . . 7 „
(najmniej 10 słów)
Układ tabelaryczny 50% drożej.
Nekrologi do 60 mm o 50% taniej.
Załączniki wedle umowy.
Nr czeku P. K. O. 400.402.



## Bilans wyborów angielskich

### Wielka polemika liberałów z partją robotniczą

Kraków, 3 listopada.

Zacznijmy od statystyki, która w pewnych wypadkach jest najwymowniejszym argumentem i najważniejszem zwierciadłem położenia. Oto wybry w Anglji dały następujący rzeultat: konserwatyści zdobyli 415 mandatów, gdy w porpzednim parlamencie posiadali 259, liberali, którzy poprzednio mieli 158 mandatów, zdolali uratować obecnie zaledwie 44 mandaty, a wreszcie partja robotnicza zdobyla 152 mandaty wobec 192 poprzednich. Cztery mandaty dostały się kandydatom niezależnym.

Te liczby wystarczą, aby zobrazować klęskę, a raczej **pogrom liberałów** po jednej stronie, a niebywałe zwycięstwo konserwatystów po drugiej. Partja robotnicza straciła przeszło jednę piątą poprzednich mandatów. Do klęski liberałów przyczynił się w znacznej mierze Mac Donald, który na wszystkich zgromadzeniach występował przeciwko nim z wielką gwałtownością. Mac Donald, który nazwał poprawnym krokiem wniosek konserwatystów w rozwiązanej Izbie gmin o uchwalenie Mac Donaldowi votum nieufności, nie mógł darować liberałom ich podstępnego wniosku o wyznaczenie komisji dla zbadania sprawy Campbella, redaktora komunistycznego pisemka. Jak wielką nienawiścią zapałał Mac Donald do liberałów, możemy wnosić z następujących słów byłego premjera, które odnosiły się do liberałów: „Parszywe psy na kupie nawozu“ (sic!). A ci liberali przecież „honourables priends“ z dnia wczorajszego.

Jeżeli Labour Party obwinia Asquitha i Lloyd Georgea o perfidną taktykę wobec Mac Donalda w poprzedniej Izbie gmin, to nawzajem prasa liberalna podnosi, że Mac Donald nawet wobec tak poprawnego polityka jak Asquith nie umiał zająć właściwego stanowiska. Mac Donald — powiadają liberali — umiał wdziewać rękawiczki wobec Poincarego, ale Asquithowi zbyt często pokazywał pięść. Każdą pomoc parlamentarną liberałów uważał Mac Donald za ich obowiązek, zaś każde zastrzeżenie za zdradę. Doszło wreszcie do tego, że partja pracy agitowała w czasie wyborów tak silnie przeciwko liberałom w tym celu, ażeby przywrócić dawny system dwóch stronnictw, a mianowicie konserwatystów i Labour Party. Mac Donald — zdaniem liberałów — mógł stworzyć wielki blok postępowy, złożony z jego partji i stronnictwa liberałów, poświęciwszy ostatecznie słabe liczebnie skrajne skrzydło swojego stronnictwa. Ale Mac Donald nie chciał nic uronić ze zwartości swojej partji, poświęcił liberałów, skazanych na całopalenie i pomógł konserwatystom do niebywałego zwycięstwa.

Jednakże prasa lberalna podnosi pewne zarzuty równie przeciwko przywódcom własnego stronnictwa. Kompromis wyborczy, który przyszedł do skutku pomiędzy liberałami a konserwatystami, wyszedł — zdaniem tej prasy — na szkodę liberałów. Rozumowanie jej nie jest pozbawione trafności, dowodzi ona bowiem: „W licznych okręgach wyborcy liberalni powiedzieli sobie, że jeżeli ostrze wyborów ma się zwrócić przeciwko socjalizmowi, jeżeli pomiędzy Asquitem a Baldwinem nie ma różnicy, to w takim razie trzeba orjentacji antisocjalistycznej dać wyraz wydatny i głosować na konserwatystę“. I tak się też stało w bardzo wielu wypadkach.

Te wszystkie zarzuty i żale spóźnione nie zmienią tego jednego faktu, że opinja publiczna w Anglji z całą siłą zwróciła się przeciwko traktatowi z sowietami, wiedziona instynktem „samozachowawczym“. Zwrot, który się dokonał we Francji na korzyść sowietów, nie wpłynął wcale na wyborców angielskich. Nie unosili się oni również nad paktem londyńskim z Niemcami, nad tym paktem, który obok planu Dawesa, został Mac Donaldowi policzony jako największa zasługa. Odbudowa gospodarcza Niemiec, o której najpierw Lloyd George, a następnie Mac Donald z taką mocą twierdzili, że ma być panaceum na wszelkie niedomagania Anglji, traktowana już jest w Anglji z innego, bardziej sceptycznego punktu widzenia. Wreszcie cła ochronne, ów straszak zwłaszcza na robotników, a wielki atut przeciwko knoserwatystom, równie zawiodły tyle, że w bardzo wielu wypadkach robotnicy powiedzieli sobie, że cła przemysłowe wyjdą na korzyść nie tylko właścicieli przedsiębiorstw, lecz także i robotników. Zwyciężyły bezpośrednio potrzeby życia nad hasłami teoretycznemi.

Wedle informacyj ze źródeł miarodajnych, kierownictwo ministerstwa spraw zagranicznych będzie powierzone albo lordowi **Curzonowi**, albo, gdyby Curzon nie przyjął teki, **Chamberlainowi**.

Wobec możliwości, że parlament obecny **utrzyma się przez 5 lat**, walory angielskie, a zwłaszcza walory państwowe, **podniosły się znacznie**. Nastąpiło także znaczne ożywienie w **transakcjach handlowych**. Kurs funta znacznie **się poprawił**. Za funta płacono 31 października 4.53 i trzy czwarte dolara wobec niedawnego jeszcze kursu 4.45 i trzy czwarte.

## Formowanie rządu Baldwina

### Wpływ na giełdę.

Z Londynu donoszą 2 bm.:

Rezultaty wczorajszego posiedzenia gabinetu Mac Donalda nie są jeszcze znane oficjalnie. Następne posiedzenie odbędzie się we wtorek. Prasa wyraża przypuszczenie, że wobec druzgocącej przewagi konserwatystów, **część gabinetu jest za natychmiastowem ustąpieniem rządu.** Przywódca konserwatystów **Baldwin** prowadził dłuższe narady z przedstawicielami tej partji.

## O tekę ministra spraw wewnętrznych

(Telefonem od naszego korespondenta).

**Warszawa**, 3 listopada. Z Londynu donoszą: W pismach londyńskich toczy się żywa walka o osobę przyszłego ministra spraw zagranicznych. Ostra kampanja rozpoczęła się **przeciw lordowi Curzonowi**, który zajmował to stanowisko w ostatnim gabinecie Baldwina. Chcąc uniknąć błędów Curzona, **konserwatyści gorąco popierają kandydaturę Chamberlaina na stanowisko ministra spraw zagranicznych**, znanego jako przyjaciela Francji.

## Pesymistyczny pogląd na skutki wyborów angielskich

Z Londynu donoszą:

Jeden z przywódców partji robotniczej, Breilsford, oświadczył, że bezpośrednim skutkiem zwycięstwa konserwatystów będzie **zupełny przewrót w polityce gabinetu angielskiego. Prawdopodobnie zerwane zostaną stosunki między Anglją a Rosją.** Nie można również zupełnie liczyć na uznanie przez Anglję protokółu genewskiego, jak również pod znakiem zapytania stoi zwołanie konferencji rozbrojeniowej. Z chwilą dojścia do władzy konserwatystów **widoki dla pokoju światowego są bardzo smutne.**

## Komentarz „Izwiestji“ o wyniku wyborów angielskich

**Moskwa**, 3 listopada (AW). Komentując wynik wyborów angielskich „Izwiestja“ stwierdza, że **wynik ten jest zasłużoną klęską partji pracy.** Usiłowania Mac Donalda straszenia angielskiej klasy średniej bolszewizmem spowodowało, że trwożliwsi w wyborach oddali swe głosy na konserwatystów. **Najciekawszem jednak jest przypuszczenie dziennika, że rząd konserwatywny będzie ratyfikował układ angielsko-sowiecki.**

—oo—

## Zwycięstwo konserwatystów przy wyborach miejskich

(Telefonem od naszego korespondenta).

**Warszawa**, 3 listopada. Donoszą z Londynu: Dnia 1 listopada odbyły się wybory do rad miejskich w 300 miastach Anglji i Walji. Aczkolwiek **konserwatyści uzyskali ogółem większość, jednak Labour Party zdobyła 20 nowych mandatów, liberali zaś utracili 24 na korzyść obu przeciwników.** W okręgu londyńskim konserwatyści uzyskali przeważającą większość.

## Ambasada francuska w Warszawie

**Paryż**, 3 listopada (PAT). „Petit Parisien“ dowiaduje się, że **Herriot ostatecznie postanowił powołać na stanowisko ambasadora w Moskwie Jana Herbetta.** Pismo podaje dalej, że Herriot w celu podkreślenia, że stosunki francusko-polskie nie ulegną żadnej zmianie z racji uznania Rosji sowieckiej de jure, **postanowił podnieść poselstwo francuskie w Warszawie do rzędu ambasady**, i że poinformował o tem natychmiast rząd polski, który, jak zaznacza dalej dziennik, **poweźmie identyczne zarządzenia w stosunku do poselstwa polskiego w Paryżu.**

## „Sowiety nie uczynią zamachu na niepodległość Polski“

**Moskwa**, 3 listopada (PAT). Omawiając sprawę uznania rządu sowietów przez Francję, pisze „Prawda“, że rosyjska opinja publiczna przyjmuje sam fakt **z wielką radością.** Rząd sowietów wszystko uczyni, by spełnić punkty wspomniane. W nocie francuskiej. Francja różni się od Anglji tem, że nie ma w stosunku do Rosji **interesów terytorjalnych.** Zbliżenie francusko-sowieckie jest łatwe — powiada dziennik — **sprawa polska nie może stanowić żadnej przeszkody, bo Z. S. S. R. nie czyni i nie będzie czyniła żadnych zamachów na niepodległość tego kraju.** W chwili obecnej uznały rządy sowieckie Czechosłowacja, Jugosławja, Hiszpanja i Belgja, nie mówiąc już o Rumunji, która anektowała Besarabję i boi się plebiscytu.

## Sowiecki organ kontrolny rządu polskiego

### Telegramy z Polski w dziennikach sowieckich — Wywiady z posłami „polskimi“ Pp. Wojtiuk, Wasyńczuk, Dąbal et consortes o ruchach „powstańczych“ na kresach

Z Moskwy donoszą:

We wszystkich pismach sowieckich stołecznych i prowincjonalnych, począwszy od sierpnia zaprowadzono codzienny **obszerny dział telegraficzny pod rubrykami: „Ruch powstańczy w Polsce“ lub „Operacje partyzantów na kresach polskich itd.** Niema dnia, aby w tej rubryce nie ukazały się **nowe kłamliwe perfidne wiadomości z Warszawy lub Wilna,** najczęściej w postaci depesz „Rosta“, lub „Ratan“, o „wielkich sukcesach (?!) powstańców“ — o „popieraniu tychże przez całe włościaństwo kresowe“, „o torturach komunistów“ itd.

Ten „bezstronny materjał faktyczny“ znajduje nadto na szpaltach prasy sowieckiej odpowiednie naświetlenie **w obszernych artykułach oraz specjalnych wywiadach z posłami na Sejm polski z frakcji białoruskiej i ukraińskiej,** przeważnie zaś posłami Wojtiukiem, Wasińczukiem i Rogulą. Enuncjacje tych „posłów polskich“ bardzo często zajmują po kilka szpalt druku na pierwszej kolumnie naczelnego organu rządu sowieckiego „Izwiestja“. Między innymi prezes ukraińskiej frakcji w Sejmie **Wojtiuk,** w dłuższym wywiadzie usiłuje skonkretyzować przyczyny i podstawy ruchu powstańczego, który wedle informacji prasy polskiej — jak podkreśla ukraiński poseł — coraz bardziej się szerzy, oraz przybiera charakter zorganizowany“ (przez kogo?...) Rzecz jasna, że **całą winę przypisuje się rządowi polskiemu.**

Drugi poseł — **Wasińczuk** — znów zapewnia, że żadne ukraińskie stronnictwo niema nic wspólnego „z ruchem partyzanckim“, który wybuchł żywiołowo, jako następstwo wytworzonych przez Polaków „potwornych stosunków“. „Chłopi — zapewnia dalej poseł ukraiński — nie uważają partyzantów za bandytów, a nawet zachowują się wobec nich przychylnie. Muchę, znanego bandytę — twierdzi Wasińczuk — ludność wiejska uważa za bohatera narodowego, a z jego czynów stworzono legendę i opowiadania ludowe!...“

Wreszcie poseł ukraiński zaznacza, że niedawno ogłoszone ustawy o szkolnictwie dla mniejszości narodowych, o używaniu języka ukraińskiego w sądownictwie i urzędach administracyjnych, jakoteż utworzenie uniwersytetu ukraińskiego w Krakowie, przyczynia się jedynie do jeszcze większego pogorszenia stosunków.

Poseł **Rogula** oświadcza, że obecny stan rzeczy na kresach grozi katastrofą dla polskiej państwowości. Przypisywanie bolszewikom wywołania ruchu na kresach jest według pos. Roguli całkiem bezpodstawne.

Należy jeszcze nadmienić, że **wprost perfidna bezczelność cechuje telegraficzne komunikaty urzędowej agencji sowieckiej „Rosta“, tyczące spraw polskich.**

Jak z wiadomości dzienników sowieckich widać, mamy w Warszawie w postaci „Rosty“ organ sowiecki, który natychmiast dementuje oświadczenia rządu polskiego i wogóle prowadzi **bezwzględną kontrolę oficjalnych naszych spraw wewnętrznych.**

## Ustąpienie prezydenta rady portu

Dotychczasowy prezydent rady portu w Gdańsku pułk. de Reynier, którego okres urzędowania upływa z dniem 10 marca, zawiadomił generalny komisarjat Rzeczypospolitej, oraz senat gdański, że na przyszłą kadencję urzędu swego **nie przyjmie.**

Pułk. de Reynier, piastując odpowiedzialny urząd prezydenta Rady portu w działalności swej spotykał się z uznaniem zarówno **ze strony polskiej jak i gdańskiej.** Odznaczając się serdecznym i życzliwym stosunkiem do Polski, pułk. de Reynier umiejętnie godził interesy gospodarcze Polski z postulatami Gdańska i dlatego decyzja jego o ustąpieniu wywołała szczery żal w kołach polskich i gdańskich.

## Na marginesie sporu endecko-chadeckiego

Kraków, 3 listopada.

Coś się popsuło w **Rzeczypospolitej** duńskiej... Rzeczypospolitej, a nie monarchji, gdyż po pierwsze czasy monarchiczne mijają, a po drugie psuć się poczęło właśnie na tle zatargu o **„Rzeczpospolitą“.**

O czem mówimy — nie trudno się domyśleć. **Spór między endecją a chadecją,** którego pierwszym zewnętrznym przejawem było ostatnie głosowanie w Sejmie, a którego bezpośrednią przyczyną była walka o wydawnictwo „Rzeczypospolitej“, — toczy się dalej i przybiera na gwałtowności.

Z obu stron wytoczono **ciężkie działa.** Pos. **Korfanty** w swej „Rzeczypospolitej“ udowadnia, że **endecja prowadziła państwo do zguby,** że uprawia zwyczajny **„handelek polityczny“,** że posługuje się metodą **oszczerstw** i z najwyższą pogardą wyraża się o działaniach i metodach tego stronnictwa, które z przekąsem nazywa **obozem narodowym** w cudzysłowie.

**Narodowa demokracja** i grupa p. Strońskiego nie **zostaje dłużną** odpowiedzi. **„Gazeta Warszawska“** zabrania p. Korfantemu mówić o etyce politycznej, bo o tem **„mogą mówić tylko ludzie o nieskazitelnem imieniu“,** p. Nowaczyński pisze o p. Korfantym artykuł p. t. **„Harakiri burżuazji polskiej czy jej dezinfekcja“,** w którym zapowiada możliwość **usunięcia p. Korfantego poza nawias życia politycznego,** p. **Makuszyński nazywa Korfantego Chilonem Chilonidesem,** a cały chór pism endeckich, który niedawno mówił jeszcze o Korfantym jako o wielkim patrjocie, „polskim Mussolinim“, „zbawcy Górnego Śląska“ itd., traktuje go dziś jako **„niejakiego“** p. Korfantego, który niepotrzebnie mąci wodę w Polsce i który pozostaje pod zarzutem **najcięższych zbrodni.**

### WEKSEL O DWU PODPISACH.

Nigdy nie byliśmy wyznawcami narodowej demokracji, ani też demokracji chrześcijańskiej. Głosowanie na blok tych stronnictw zwanych popularnie **„ósemką“,** uważaliśmy w r. 1922, tak samo jak dziś, **za obłęd polityczny,** który może zrujnować państwo. Próbujmy jednak wstawić się na chwilę w położenie **przeciętnego wyborcy ósemki,** który z zapałem niósł swą kartę wyborczą do urny, wierząc, że służy „Bogu i ojczyźnie“.

Wyborca ósemkowy oddawał swój głos na jedną listę, listę **„obozu narodowego“.** Ta lista była rodzajem **moralnego weksla, wystawionego przez endecję i chadecję, i opatrzonego solidarnym podpisem obydwu stronnictw.** Każdy z wyborców, głosujących na tę listę, dawał **obydwu** żyrantom ten kapitał, który nazywał się **głosem,** a który w całości przedstawia się w formie **mandatów poselskich.** Dziś obaj solidarni wspólnicy pokłócili się między sobą. **Jedni drugim zarzucają przeróżne grzechy i zbrodnie.** Endecy piszą o wodzu chadeckim, że jest **nieuczciwy** osobiście, chadecy o endekach, że **niszczą kraj i państwo.** Ale kapitał, udzielony jednym i drugim na podstawie **wspólnej ich poręki** trzymają mocno w garści. Wyborcy ósemkowi mają teraz pełne prawo zapytać: **a co z naszemi mandatami, — panowie posłowie i kandydaci z listy Nr. 8?**

## Skrajna opozycja klubu ukraińskiego w Sejmie

**Lwów**, 3 listopada (AW). „Dilo“ zamieszcza wywiad swego korespondenta **z prezesem ukraińskiego klubu sejmowego Chruckim** o obecnem położeniu politycznem i taktyce klubu w Sejmie. Chruckij zapowiedział **skrajną opozycję klubu ukraińskiego:** dotąd zgłoszono wniosek nagły **o wyjątkowych stosunkach na kresach.** Następnie mają być poruszane drogą wniosków lub interpelacyj sprawy szkolnictwa, polityki podatkowej, nieurodzaju, stosunku Polski do Galicji wschodniej i redukcji probostw prawosławnych.

Na zapytanie korespondenta, w jakim stanie znajduje się sprawa uniwersytetu ukraińskiego, Chruckij oświadczył, że do klubu jego nikt się w tej sprawie nie zwracał.

## Zjazd związku pracowników organizacyj zawodowych

Warszawa, 3 listopada (Tel. wł.) W niedzielę w sali Tow. hygienicznego przy ul. Kanonji odbył się **zjazd związku pracowniczych organizacyj zawodowych.** Zjazd był dalszym ciągiem onegdajszego ogólno-krajowego zjazdu pracowników umysłowych. Postanowiono wysłać dziś delegację do ministerstwa pracy, celem przedstawienia m. i. rezolucji, aby **emerytury pracowników oprzeć na zakładzie pensyjnym we Lwowie.**

## Zjazd farmaceutów

Warszawa, 3 listopada (Tel. wł.) W dniach 2 i 3 bm. odbywał się zjazd przedstawicieli związku zawodowego farmaceutów z całej Rzeczypospolitej. Obrady zagaił prezes związku Puszczykowski. Obrady dotyczyły projektu ustawy aptekarskiej.

## Napad bandy dywersyjnej na Wołyniu

„Przegląd Wieczorny“ donosi, iż w nocy z 29 na 30 bm. banda dywersyjna urządziła napad na majątek Córów pod Czieranami na Wołyniu. **Folwark został doszczętnie spalony.** Zarządzono natychmiastowy pościg, w którym wzięły udział oddziały korpusu obrony pogranicznej, znajdujące się w drodze na wyznaczone im odcinki graniczne.

## Sprawa gen. Latinika i gen. Rydz-Śmigły

W związku z notatką „Kurjera Porannego“ z dnia 28 bm. p. t. „Jak się wyraził generał Latinik o legjonistach“, **gabinet ministra spraw wojskowych komunikuje:**

Skutkiem wiadomości, poruszonych przez dzienniki w sprawie **obraźliwego zachowania się dowódcy D. O. K. X., generała Latinika** w stosunku do delegacji obchodu rocznicy legjonowej w Przemyślu, generał Majewski, jako zastępca ministra spraw wojskowych zażądał od gen. Latinika szczegółowych wyjaśnień. Gen. Latinik w odpowiedzi na to nadesłał **obszerny raport,** kategorycznie stwierdzający, że inkryminowane mu słowa **są zupełnie zmyślone.** — Równocześnie gen. Majewski wyznaczył, celem sprawdzenia zarzutów, podniesionych przeciw gen. Latinikowi komisję, która przeprowadzi dochodzenia na miejscu.

Wedle innych, nieoficjalnych wiadomości z Warszawy, wyznaczenie przez gen. Majewskiego komisji śledczej do zbadania całego incydentu z gen. Latinikiem na miejscu w Przemyślu, wyprzedziła interwencja gen. dywizji **Rydza-Śmigłego** u gen. Majewskiego. Wedle tych informacyj, gen. Majewski miał zrazu odmówić żądaniu gen. Rydza Śmigłego, jako najstarszego stopnem gen. legjonisty, o wyznaczenie komisji śledczej w sprawie słów ubliżających legjonistom, wyrzeczonych przez gen. Latinika. A gdy także gen. Majewski odmówił żądaniu gen. Rydza Śmigłego, aby go w tej sprawie przedstawił do raportu u prezydenta Rzeczypospolitej, wniósł gen. Rydz Śmigły **podanie o zwolnienie go z wojska,** aby uzyskał wolność upomnienia się o swój honor i honor kolegów z legjonów. Inni generałowie legjonowi, zajmujący najwybitniejsze stanowiska w armji, jak szef kontroli gen. Górecki oraz wybitni oficerowie, wobec swych przełożonych zażądali ze swej strony **dochodzeń przeciw gen. Latinikowi** i czekają na powrót min. Sikorskiego, aby na jego ręce zgłosić podania o dymisję.

## Otwarcie sesji sobranja bułgarskiego

**Sofja**, 31 października (PAT). Otwierając zwyczajną sesję sobrania, król odczytał orędzie, w którem m. i. podkreślał **dobre stosunki Bułgarji z krajami sąsiedniemi** oraz z wielkiemi mocarstwami, użyczającemi Bułgarji swego życzliwego poparcia. Król podkreślił, że Bułgarja jest dumną z tego, iż była jednem z pierwszych państw, które podpisały protokół genewski, dotyczący arbitrażu, oraz podniósł konieczność podpisania protokółów grecko-bułgarskich, dotyczących uregulowania spraw mniejszości.

W ciągu obecnej sesji sobrania będą m. i. przedstawione ustawy, dotyczące ożywienia sił produkcyjnych narodu bułgarskiego oraz mające na celu przyczynienie się do rozwoju ekonomicznego i społecznego kraju.

## Kontrola nad cudzoziemcami we Francji

Francuski dziennik urzędowy ogłasza dekret ministerstwa spraw wewnętrznych regulujący **pobyt cudzoziemców we Francji.** Nowy dekret zmierza do zniesienia niepotrzebnych trudności oraz do ustalenia **skutecznej kontroli nad przybyłymi do Francji cudzoziemcami.** Przepisy te dotyczą w szczególności wydawania i odbierania kart identyczności przedewszystkiem przybywającym robotnikom.

## Ucieczka Radicza

**Białogród**, 3 listopada. Czeskie Biuro prasowe donosi z Zagrzebia, że **Radicz uciekł za granicę wygłosiwszy mowę przeciwko królowi.**

## Wybór Coolidge'a zapewniony

**Nowy Jork**, 3 listopada (PAT). Wszystkie oznaki wskazują na to, że **należy oczekiwać zupełnego zwycięstwa Coolidge'a przy wyborach na prezydenta Stanów Zjednoczonych.**

# W 100 rocznicę wywiezienia Filaretów

Wilno, 1 listopada.

Dnia 31 października Wilno obchodziło uroczyście setną rocznicę wywiezienia Filaretów i Mickiewicza. Uroczystość rozpoczęła msza św. w Bazylice Katedralnej, celebrowana przez ks. biskupa Bandurskiego. W nabożeństwie wzięły udział władze rządowe z delegatem rządu na czele, władze miejskie, senat akademicki, młodzież szkolna, delegacje wszystkich pułków trzeciego korpusu z rozwiniętemi sztandarami, korpus oficerski z dowódcą okręgu korpusu gen. Berbeckim na czele, oraz liczni przedstawiciele miejscowych organizacyj i sfer społecznych.

Po nabożeństwie uformował się pochód, który skierował się do miejsca odsłonięcia pomnika Mickiewicza, ustawionego nad Wilją. O godzinie 12 mar. Piłsudski dokonał odsłonięcia pomnika, poprzedzone wystrzałem armatnim, poczem złożono liczne wieńce. Następnie okolicznościowe kazanie wygłosił ks. biskup Bandurski. Imieniem wojska przemawiali gen. Berbecki, imieniem miasta prezydent Bańkowski, rektor Uniwersytetu Dziewulski, oraz kurator szkolny Gąsiorowski. Uroczystość zakończyła defilada wojska, szkół i policji przed marszałkiem Piłsudskim.

Model pomnika Adama Mickiewicza wykonany przez prof. Pronaszkę wysokości 12 i pół m, ustawiono nad Wilją na tle koszar pierwszego pułku artylerji polnej. Uroczystość zainicjowana i zorganizowana została przez wojsko.

# Manifestacje żałobne na grobach polskich żołnierzy

Wczoraj Kraków oddał hołd poległym żołnierzom, walczącym o niepodległość Polski.

Obchód ten zorganizowały wszystkie związki niepodległościowe, mające siedzibę w Krakowie.

Pomimo ulewnego deszczu, licznie zgromadziła się publiczność u grobu powstańców z roku 1863; tutaj po odśpiewaniu pieśni „Boże coś Polskę", przemówił prezes związku inwalidów Widliński, składając hołd bojownikom o Wolność i Niepodległość Ojczyzny w tragicznej rozprawie styczniowej, która stała się twórczym zasiewem dla walk nowego, polskiego pokolenia z doby wojny światowej. Na grobie powstańców złożył okr. Związek Legjonistów w Krakowie wspaniały wieniec, na szarfach którego widniał napis: „Naszym ojcom z roku 1863", poczem uczestnicy uroczystości żałobnej udali się na grób żołnierzy poległych w sławnej szarży 2-go szwadronu II-giej brygady Legjonów pod Rokitną w roku 1915.

U mogiły, w pobliżu której przy grobach ułanów poległych w tragicznym zajściu z dnia 6 listopada, wartę honorową trzymała straż 8 pułku ułanów, chór Lutni robotniczej odśpiewał pieśń żałobną „w mogile ciemnej", poczem przemówił imieniem Związku Legjonistów prof. Bolesław Pochmarski, który w serdecznych słowach oddał hołd bohaterom pamiętnej szarży, który ze ś. p. rotm. Zbigniewem Duninem Wąsowiczem na czele polegli, wierni honorowi żołnierza polskiego, zostawiając dla żywych testament utwierdzenia państwowości polskiej w duchu prawdziwej wolności i sprawiedliwości społecznej.

Po odśpiewaniu ułańskiej pieśni i „Roty", pochód ruszył w stronę grobów legjonistów, spoczywających na wspólnym cmentarzu żołnierskim z czasów wojny światowej.

Tutaj gorąco przemówił sekretarz Zw. Legjonistów, Ludwik Strojek, podkreślając znaczenie wielkiej idei Józefa Piłsudskiego, która stała się podstawą zarówno nowej walki niepodległościowej, jak i dokonywanej obecnie pracy państwowo-twórczej. Oddając hołd poległym żołnierzom wielkiej sprawy, mowca zakończył swoje przemówienie zwrotem: Żołnierzom Niepodległej Polski cześć!

W tym momencie na zapomniane mogiły spłynęła pieśń twardego, żołnierskiego wytrwania... „My pierwsza Brygada...".

# Od Administracji „N. Reformy"

**Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze odnowienie prenumeraty. Warunki prenumeraty i ceny ogłoszeń zamieszczone są w nagłówku dziennika.**

# KRONIKA

Kraków, 3 listopada.

**DZIEŃ ZADUSZNY.** W roku bieżącym dzień zaduszny został, w myśl przepisów kościelnych, przełożony z niedzieli na poniedziałek.

W sobotę obchodziliśmy dzień Wszystkich Świętych. Jak wiadomo, oświetlanie grobów w Krakowie odbywa się zwyczajowo zarówno w dzień Wszystkich Świętych jak w dniu Zadusznym. — Tego roku jednakże oświetlane były groby w sobotę i niedzielę a dzisiaj będzie trzeci dzień święta umarłych.

Raz w rok pamięć o zmarłych znajduje zewnętrzny wyraz w oświetlaniu i wieńczeniu grobów. Tłumy dążą na cmentarz, ażeby tam uczcić pamięć swoich zmarłych.

Ale są tacy umarli, których powinni uczcić wszyscy. A wczoraj nad Świętym grobem Nieznanego Żołnierza uchyliła czoła cała Polska. A więc uczcimy pamięć wszystkich naszych bohaterów narodowych, wszystkich naszych wieszczów.

**NABOŻEŃSTWA W DZIEŃ ZADUSZNY.** Dziś, jako w dzień zaduszny, we wszystkich kościołach krakowskich odprawione zostały nabożeństwa za dusze zmarłych. Po nabożeństwie, celebrujący msze św. odprawił przey katafelku egzekwie.

Po południu z kaplicy cmentarza rakowickiego ruszy na groby procesja; przed procesją odprawione zostaną nieszpory żałobne.

Dziś rano odbyło się w kościele garnizonowym św. Piotra, nabożeństwo żałobne za zmarłych i poległych w walkach o wolność Ojczyzny oficerów i żołnierzy z oddziałów, należących do korpusu Nr V. W nabożeństwie wzięli udział jenerałowie, dowódca O. K. i kom. O. U., korpus oficerski, oraz przedstawiciele władz cywilnych.

**ZA DUSZE POLEGŁYCH ROKITNIAŃCZYKÓW.** Jutro o godzinie 9 rano odbędzie się w katedrze wawelskiej nabożeństwo żałobne za spokój ułanów, poległych w słynnej szarży pod Rokitną.

**ZJEDNOCZENIE KLUBÓW RADZIECKICH.** We czwartek kluby radzieckie m. Krakowa, a mianowicie: konserwatystów, mieszczański (z wyjątkiem p. Kossobudzkiego i kilku jego przyjaciół), demokratyczny i podgórski, odbyły wspólne zebranie, na którem postanowiły się połączyć we wspólny klub, pod nazwą „Zjednoczenie mieszczańskie". Na zebraniu przewodniczył rektor Zoll. Uchwalono wdrożyć kroki, celem uchylenia bezprawnego stanu w Krakowie, wywołanego rozwiązaniem Rady miejskiej.

**W SPRAWIE UROCZYSTOŚCI 31 PAŹDZIERNIKA.** Przesyła nam p. wiceprezydent Rolle wyjaśnienie, że podana w „N. Reformie" z 1 listopada w artykułach „Zmiana warty" i „Dzień wolności Krakowa". wiadomość, jakoby w dniu 31 października 1918 r. przyjmował on na rynku podgórskim przysięgę od 57 pułku piechoty w imieniu polskiej Komisji likwidacyjnej, nie jest prawdziwa.

**TYDZIEŃ AKADEMIKA.** W dniu 29 października odbyło się w województwie pod przew. wojewody krakowskiego posiedzenie wojewódzkiego Komitetu „Tygodnia Akademika". W posiedzeniu wzięli udział przewodniczący sekcji propagandy rektor ks. dr Zimmermann, przew. sekcji organizacyjnej rektor Akad. górn. Krauss, sekcji loteryjnej wicepr. Rolle, p. profesorowa Kumaniecka, sekretarz Komitetu starosta Tchórznicki oraz przedstawiciele młodzieży wyższych uczelni krakowskich. Przewodniczący wszystkich trzech sekcyj złożyli wyczerpujące sprawozdanie z dotychczasowej działalności przygotowawczej sekcyj, przyczem nad poszczególnemi punktami programu Tygodnia akademickiego wywiązywała się wyczerpująca dyskusja, w której wszyscy obecni brali udział. Ustalono program Tygodnia, który rozpocznie się w niedzielę 9 listopada z wszystkiemi szczegółami. Program ten będzie w najbliższym czasie podany do powszechnej wiadomości.

Wobec pierwszorzędnych atrakcyj, jakie Tydzień akademika zapowiada. Komitet nie wątpi, że publiczność krakowska, która złożyła tyle dowodów ofiarności na cele naszej młodzieży akademickiej, łącząc mile z pożytecznem, żywo zainteresuje się Tygodniem akademika. a przez to w dużej mierze przyczyni się do ulżenia niedoli i do kontynuowania studjów kształcącej się młodzieży w wyższych uczelniach krakowskich.

**UROCZYSTE OTWARCIE ROKU SZKOLNEGO SZKOŁY NAUK POLITYCZNYCH** odbędzie się w dniu 4 listopada b. r. w auli uniwersytetu Jagiellońskiego o godzinie 6-tej wieczorem.

**NAUKA NA KURSACH HANDLOWYCH I. KOŁA T. S. L.** w Krakowie rozpocznie się dnia 10 listopada b. r. i obejmować będzie: korespondencję przemysłową i handlową, rachunki kupieckie i przemysłowe, księgowość pojedynczą i podwójną, naukę o handlu i wekslu oraz stenografję. Wobec licznych zgłoszeń, należy spieszyć z zapisami, które przyjmuje się codziennie w lokalu I. Koła (Jagiellońska 11) od godziny 6 do 7 wieczorem.

**UMORZENIE ŚLEDZTWA PRZECIW PROKURATOROWI SOZAŃSKIEMU.** Jak w swoim czasie donosiliśmy, w procesie o zajścia listopadowe zarzuciła obrona prokuratorowi i ówczas oskarżycielowi publicznemu, p. Sozańskiemu, że w sposób niedopuszczalny i z prawem kolidujący, starał się wpływać na ławę przysięgłych. Komisja dyscyplinarna, złożona z członków sądu apelacyjnego, nadprokuratorji państwa, po przeprowadzeniu dochodzeń, orzekła jednomyślnie, że prok. Sozański nie nadużył w niczem swej władzy urzędowej w czasie pełnienia obowiązku oskarżyciela w wspomnianym procesie.

**EPILOG SPRAWY DRA J. WEINSBERGA.** — Głośna w swoim czasie sprawa zarzuconych nadużyć lekarzowi miejskiemu, dr Jakóbowi Weinsbergowi, została przez prokuratorję krakowską umorzona z braku konkretnych dowodów winy. Jak wiadomo, dr Weinsberg został wprowadzony w błąd przez medyka Trajgele i wydał na jego ręce świadectwo lekarskie, stwierdzające chorobę umysłową u jednego z kupców krakowskich. Prokuratorja pociągnęła do odpowiedzialności jedynie Trajgola i jego żonę za gwałt publiczny, popełniony przez uprowadzenie owego kupca do zakładu umysłowo chorych w Kobierzynie.

**ROZPOCZĘCIE V. KADENCJI SĘDZIÓW PRZYSIĘGŁYCH.** Dziś w sądzie okr. karnym rozpoczęła się V. kadencja sędziów przysięgłych. Kadencję otwartła rozprawa o zbrodnię rabunku. Na ławie oskarżonych zasiadł Antoni Wnuk, urodzony w roku 1903, robotnik fabryczny.

Na jadących przez las kupców za Wysokim Brzegiem, w okolicy Chrzanowa, napadł zamaskowany bandyta i skierowanym w stronę kupców rewolwerem, zażądał od nich wydania pieniędzy. Po obrabowaniu, bandyta nakazał woźnicy jechać powoli, nie oglądając się. W kilka dni po napadzie w temsamym miejscu, bandyta ów został aresztowany. Skonfrontowany z ofiarami napadu, został przez nich stanowczo rozpoznany.

Osk. Wnuk na dzisiejszej rozprawie do winy się nie poczuwa. Świadkowie jednak udowadniają mu zbrodnię.

Rozprawie przewodniczy: s. o. Frączkiewicz, wotują Konopacki i Szluba, oskarża prok. Gniewosz, broni adw. dr Abrahammer.

**ŚCINANIE SZKARPÓW.** Na domu przy rogu Rynku głównego i ul. Wiślnej, odnawianym przez architektę Wojtyczkę, ścinane są szkarpy, nadające odrębny charakter temu domowi, z którego już przed kilku laty znikły łańcuchy do zamykania ulic. Takie obcinanie szkarp celem zrobienia miejsca wystawie kupieckiej, uważamy za niewłaściwe a tłumaczenie, iż pochodzą z okresu po pożarze w 1850 r., nie wytrzymują krytyki. Zapytujemy „Tow. miłośników Krakowa" dlaczego w sprawie tej nie interwenjowało

**ZAMACH SAMOBÓJCZY.** Marja Mącznik, lat 37 licząca, zamieszkała przy ulicy Grzegórzeckiej Nr 33, żona tragarza, usiłowała odebrać sobie życie przez wypicie jakiegoś trującego płynu. Zewezwane pogotowie ratunkowe, po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiozło desperatkę do szpitala.

**GOŁĘBIA KRADZIEŻ.** Jakiś amator gołębi — chcąc widocznie powiększyć swój gołębnik — włamał się do cudzego gołębnika, p. J. Ruseka w Rydlówce i skradł 15 sztuk gołębi razem z kojcem. — Szkoda, jaką poniósł przez p. R., wynosi 40 złotych.

**KRADZIEŻE.** Dzisiejsza kronika policyjna zanotowała między innemi dwie drobne kradzieże mieszkaniowe.

**POŻAR.** Dziś koło 10 rano zapaliły się w piwnicy domu pod L. 32 przy ulicy Grodzkiej worki, napełnione skrawkami papieru. Akcja ratownicza straży pożarnej była wielce utrudnioną, gdyż z piwnicy dobywały się kłęby żrącego dymu, tak, że strażacy musieli przywdziać maski gazowe.

Przed domem, gdzie pożar wybuchnął, gromadziły się tłumy publiczności, tamując ruch uliczny.

# Z kraju i ze świata

**130-ROCZNICA RZEZI PRAGI.** Z Warszawy telefonują nam: Wczoraj Praga pod Warszawą, a z nią cała stolica, święciła uroczystość 130 rocznicy rzezi na Pradze. Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w katedrze św. Jana, celebrowana przez kard. Kakowskiego.

Kazanie okolicznościowe wygłosił kan. ks. Szlagowski. Po nabożeństwie pochód z wieńcami i sztandarami wyruszył z placu Zamkowego na cmentarz Komionkowski. Tam nad mogiłą bohatera Pragi, jen. Jasińskiego, duchowieństwo z biskupem polowym, Gallem, odprawiło modły, poczem przemówienia wygłosili sen. Baliński, poseł Niedzielski oraz delegat wojskowości, pułk. Tokarz. Po przemówieniach wojsko oddało honory poległym bohaterom a wojskowa orkiestra odegrała marsza żałobnego.

**HOŁD PROCHOM TRAUGUTTA I TOWARZYSZY.** Z Warszawy telefonują nam: W sobotę 1 listopada stowarzyszenie b. więźniów politycznych, urządziło pochód na stoki Cytadeli, aby złożyć hołd ofiarom carskich rządów. W pochodzie wzięły udział liczne delegacje ze sztandarami i wieńcami, weterani, N. P. R., wydział kobiet P. P. S., Związki tramwajarzy i metalowców i t. d. Pod krzyżem Traugutta pochód zatrzymał się, poczem przemawiali pp.: Szczepiórski, poseł Praussowa, poseł Miedziński, Anusz i inni, odśpiewaniem „W mogile ciemnej" przez chór Związku gazowników, uroczystość się zakończyła.

**ZJAZD DELEGATÓW UNIWERSYTETU ROBOTNICZEGO W WARSZAWIE.** Z Warszawy telefonują nam: W sobtę 1 listopada rozpoczął się w salach kasyna gazowni pierwszy oświatowy zjazd robotników polskich. — Obecnych było 51 delegatów z poszczególnych oddziałów Tow. Uniwersytetu robotniczego, nadto około 50 przedstawicieli najrozmaitszych instytucyj. Przemawiali: pos. Daszyński, sen. Limanowski, któremu z okazji 89 rocznicy urodzin, urządzono burzliwą owację, dalej redaktor „Robotnika", dr Feliks Perl. Depesze i listy powitalne przesłali m. i.: rada robotnicza P. P. S. w Krakowie, uniwersytet im. Mickiewicza we Lwowie i t. d. Ze sprawozdania sen. Kopczyńskiego wynika, że Tow. Uniwersytetu Robotniczago (Tur.) posiada obecnie 44 oddziały i 3885 członków.

**SPRAWA OBNIŻENIA OPŁAT UNIWERSYTECKICH.** W związku z ponownem odrzuceniem postulatów młodzieży przez ministerstwo W. R. i O. P., naczelne władze akademickie podjęły akcję na terenie komisji oświatowej Sejmu. Wedle informacyj, otrzymanych bezpośrednio z Warszawy, wszystkie kluby sejmowe skłonne są poddać rewizji sprawę opłat uniwersyteckich. Przewodniczący krakowskiego komitetu bawił przez dwa dni w Warszawie w celu poparcia postulatów środowiska krakowskiego.

**DAR NA OŚWIATĘ.** — Z okazji sprowadzenia zwłok Sienkiewicza, firma księgarska Gebethnera i Wolffa w Warszawie ofiarowała do rozporządzenia ministra W. R. i O. P. dzieła Sienkiewicza własnego nakładu na ogólną sumę pięciu tysięcy złotych. Książki te przeznaczył p. minister do bibljotek szkolnych.

**TELEFON Z WARSZAWY DO LWOWA.** — Z Warszawy komunikują oficjalnie. We wrześniu ukończono budowę nowych linij **telefonicznych Warszawa—Lwów, Borysław—Drohobycz.** Obecnio komunikacja telefoniczna między Warszawą a Lwowem odbywa się na trzech linjach, a jednocześnie z tem, zaprowadzono komunikację między Warszawą a Borysławiem i Drohobyczem przez Lwów.

**DEFRAUDACJA W BANKU.** Z Warszawy donoszą: Dochodzenia, przeprowadzone przez dyrekcję oddziału Banku gospodarstwa krajowego w Poznaniu, ujawniły defraudację na kwotę 25.383 zł 88 gr., popełnioną przez urzędnika wydziału giełdowego oddziału w Poznaniu, Teofila Kowalczyka na szkodę tego oddziału. Po otrzymaniu wiadomości o nadużyciu, dyrekcja centrali Banku gospodarstwa krajowego niezwłocznie zarządziła wdrożenie dochodzenia sądowego karnego przeciw urzędnikowi Kowalczykowi, osadzonemu już w areszcie oraz przedstępne dochodzenia przeciw osobom, które może zawiniły przez brak należytej kontroli.

**ARESZTOWNIE 6 KASJERÓW KOLEJOWYCH.** Onegdaj na stacji Łódź—Kaliska, ujawnione zostały poważne nadużycia, polegające na wykradaniu biletów kolejowych. Szkody, poniesione przez państwo, sięgają kilku tysięcy złotych. Policja aresztowała kilku kasjerów. Dochodzenia w toku.

**WYKRYCIE SKŁADU BRONI KOMUNISTÓW.** Policja berlińska w ostatnich dniach odkryła magazyny broni i amunicji komunistów, w których znajdowały się także bomby. Policja stwierdziła, że komuniści posiadają tajne warsztaty do fabrykacji bomb. Staje się widocznem, że komuniści przygotowywali się do wystąpienia.

**NIEBOSZCZYK, KTÓRY OŻYŁ.** Korespondent „Kurjera Warszawskiego" donosi z Łunińca:

O ile prawdą jest to wszystko, co się pisze i mówi o trudnościach w administrowaniu Polesiem, to niemniej prawdą jest, że tutejsza administracja zdradza się czasami z objawami dziwnego niedołęstwa. W odczytanym w dniu 27 b. m. akcie oskarżenia sądu doraźnego, nazwano (we wniosku) Starobińskiego, pasażera z napadniętego pociągu, „zabitym". Jeszcze w dwa dni później, we środę 29 z. m., była na rozprawie mowa o dokonaniu sekcji jego zwłok (proponowała to obrona), a tymczasem nazajutrz we czwartek 30, Starobiński zjawił się na sali zdrów i cały, gdyż poprzedniego dnia wypisał się ze szpitala.

Jak myślicie, gdzie leżał 34 dni? W Pińsku, w tymsamym Pińsku, gdzie o kilkaset kroków od szpitala odbywały się rozprawy i formowanie wniosków. Czemu prokurator nie poinformował się o losie „zabitego", gdy pisał wniosek, czemu nie sprawdziła policja, lub nie sprostował lekarz szpitalny — pozostanie tajemnicą tamtejszej administracji.

**TYLKO CZTERY KOBIETY WYBRANO** przy ostatnich wyborach do angielskiej Izby deputowanych, a to jedną z partji robotniczej i 3 z konserwatywnej.

**PRZENIESIENIE ZWŁOK JAURESA DO PANTEONU.** Z Paryża donoszą: Rada ministrów postanowiła przenieść zwłoki **Jana Jauresa do Panteonu w dniu 23 listopada.** Rząd weźmie oficjalnie udział w uroczystościach, które się odbędą z tego powodu.

**EMIGRACJA ŻYDÓW DO PALESYNY.** Angielski komisarz w Palestynie oświadczył w wywiadzie prasowym, że emigracja żydów do Palestyny wynosi dotąd 40 tysięcy osób. Powróciło zaś do dawnych swych siedzib 400 osób, skutkiem braku zarobku.

# LEOPOLD BACZEWSKI

**przemysłowiec, prezydent Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej**

przeżywszy lat 64, po krótkich a ciężkich cierpieniach, zaopatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 1 listopada 1924 r.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się we wtorek dnia 4 listopada 1924 r. o godz. 2-giej po południu z domu żałoby przy ul. Ossolińskich 4, na który w głębokim smutku pogrążeni: żona, dzieci, wnuki i rodzeństwo wszystkich znajomych i pobożnych chrześcijan zapraszają.

**Nabożeństwo żałobne**

za spokój duszy ś. p. zmarłego odbędzie się we czwartek dnia 6-go listopada b. r. we Lwowie w kościele parafjalnym św. Mikołaja.

Osobno zawiadomienia rozsyłane nie będą.

## ZMARLI:

**Ś. P. WŁADYSŁAW POCHWALSKI.** Dnia 1 listopada zmarł w Krakowie ś. p. Władysław Pochwalski, artysta-malarz. Ś. p. Pochwalski z biegiem czasu porzucił malarstwo a oddał się restaurowaniu obrazów starych mistrzów. Jako odnowiciel obrazów zyskał szerokie imię i w tej dziedzinie sztuki nie miał w Polsce równych sobie. Sztuka polska traci w nim godnego reprezentanta Zmarł po długiej chorobie w 63 roku życia.

Ś. p. Władysław Pochwalski był bratem stryjecznym Kazimierza Pochwalskiego, znakomitego portrecisty polskiego.

**WŁADYSŁAW WOJCIECHOWSKI, POWSTANIEC Z 1863 R.** zmarł wczoraj w Krakowie. Ś.p. Władysław Wojciechowski urodził się w 1844 r. w Krakowie. Po przebyciu praktyki jubilerskiej w Krakowie, udał się do Warszawy, gdzie go aresztowano i osadzono w X pawilonie. Wypuszczony na wolność, udał się do Krakowa, skąd wyszedł z oddziałem Langiewicza, jako oficer-adjutant dowodcy. Przebył kampanję pod Małagoszczą, Pieskową Skałą, Miechowem, poczem wyczerpany, został przywieziony do Krakowa, gdzie bierze czynny udział w werbowaniu ochotników, poczem wskutek zdrady, zostaje aresztowany. Po uwolnieniu, wyjeżdża do Paryża, skąd wraca znowu do Krakowa, gdzie otwiera pracownię jubilerską przy ulicy Szewskiej. — Zmarły pozostawił dwóch synów, którzy również przebyli kampanję legjonową.

Cześć jego pamięci!

— Leopold Baczewski, znany powszechnie przemysłowiec, prezydent lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej, umarł we Lwowie w 64 roku życia, dnia 1 b. m.

Ś. p. Leopold Baczewski, spadkobierca znanej firmy lwowskiej, był jednym z najwybitniejszych przemysłowców krajowych w zakresie wyrobów spirytusowych, które cieszyły się wielką wziętością w Polsce i za granicą. W życiu przemysłowem wschodniej Małopolski odgrywał ś. p. Leop. Baczewski bardzo poważną rolę, a obowiązki prezydenta lwowskiej Izby handlowej spełniał gorliwie ku powszechnemu zadowoleniu.

**ZGON MINISTRA.** Z Budapesztu donoszą, że zmarł tam nagle minister rolnictwa, Sabc.

**ZGON WYBITNEGO CHIRURGA.** Jak z Wiednia donoszą, zmarł tam jeden z najwybitniejszych lekarzy-chirurgów, Robert Gersuny.

**DR FIL. EDWARD FIALA,** założyciel i prezes „Czechosłowackiego Stowarzyszenia numizmatycznego w Pradze", zmarł 7-go października b.r. Był on wybitnym znawcą na polu numizmatyki i medaljerstwa czeskiego. Wydał kilka prac z tego zakresu. „Przegląd czeskiego mennictwa", „Stare mennice", „Żetony", „Antonio Abondio" keroplastyk i medaljer za czasów Maks. II i Rudolfa II"). Zwłoki jego zostały spalone 10-go października w krematorjum olszańskiem.

## Z KRAKOWSKICH TEATRÓW

**Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO.** Dziś w poniedziałek powtórzonem będzie ze względu na sukces przedstawień świątecznych „Młynarz i jego córka" Ernesta Raupacha, wieczorem „Dziady" Mickiewicza, przy stale wypełnionej widowni. Jutro i we czwartek na ogólne żądanie „Romans zeszytowy" Jerzego Kaisera.

**„TEN, KTÓRY ZABIŁ" PO RAZ PIĄTY, SZÓSTY I SIÓDMY.** Efektowna sztuka dra Thoma: „Ten, który zabił", budzi, dzięki swemu niezwykle interesującemu tematowi, jaki jest zbrodnia, popełniona przez człowieka w stanie hypnozy, budzi ogólne zaciekawienie. Do powodzenia tej nowości, która we Wiedniu odniosła tak wybitny sukces, przyczynia się w znacznej mierze znakomita, pełna ekspresji, gra artystów „Bagateli".

**OPERETKA NOWOŚCI.** Dziś we wtorek i jutro we środę po raz ostatni „Pajacyk" Stolza. Premjera „Czarodziejka Karnawału" Kalmana we czwartek. — Operetka ta będzie ozdobą repertuaru tego sezonu. Dyrekcja sprawia nowe dekoracje projektu prof. Wierciaka, a pędzla J. Gerlacha, art.-malarza. Główne role kreują pp.: Kramerówna, Czerneckówna, Wesołowski, Pilarski (junior), Borski, Cybulski i Rewski. Reżyseruje dyr. Pilarski, a część muzyczną prowadzi p. Walek-Walewski.

**HENRYK MARTEAU,** wielki mistrz sztuki skrzypcowej, wystąpi w Krakowie tylko jeden raz, a to we środę, 5 b. m. Zapowiedź występu tego słynnego artysty wywołała u nas silny popyt na bilety.

**EMANUEL FEUERMANN,** jeden z najświetniejszych czelistów doby współczesnej, wystąpi w naszem mieście, w przejeździe, w niedzielę, 9 b. m. Program obejmuje szereg utworów, dotychczas w Krakowie niewykonywanych.

**II. PORANEK SYMFONICZNY** odbędzie się w niedzielę, 9 b. m. i poświęcony będzie wyłącznie muzyce rosyjskiej. Jako dyrygent wystąpi słynny dyrygent, Walery Berdiajeff, który w Krakowie pozostawił niezatarte wspomnienie wśród melomanów muzyki symfonicznej. Bilety są już do nabycia u J. Lipskiego, Sławkowska 8.

**WIECZÓR CHOPINOWSKI ALEKSANDRA MICHAŁOWSKIEGO.** W dniu 7 b. m. (piątek) w Starym Teatrze odbędzie się koncert ku uczczeniu 75-tej rocznicy zgonu Fryderyka Chopina, w wykonaniu najidealniejszego odtwórcy tego nieśmiertelnego poety tonów, Aleksandra Michałowskiego. Znakomity ten artysta czaruje słuchaczy gdy przemawia do nich językiem Chopina. Niewątpliwie toż i tym razem zapowiedziany koncert wywoła entuzjazm. Bilety na tę ucztę artystyczną sprzedaje księgarnie Krzyżanowskiego.

## REPERTUARY:

### TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Poniedziałek, 3 listopada po poł.: „Młynarz i jego córka"; wieczorem: „Dziady".

Wtorek, 4 listopada, „Romans zeszytowy".

Środa, 5 listopada: „Dziady".

Czwartek, 6 listopada, popołudniu: „Młynarz i jego córka", wieczór: „Romans zeszytowy"

### TEATR „BAGATELA"

Wtorek, 4 listopada: „Ten, który zabił".

Środa, 5 listopada: „Ten, który zabił".

### TEATR OPERETKA „NOWOŚCI".

Wtorek, 4 listopada: „Pajacyk".

Środa, 5 listopada: „Pajacyk".

Czwartek, 6 listopada: „Czarodziejka Karnawału".

### REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH:

UCIECHA: „Napiętnowana" (Pola Negri), sensacyjny dramat w 10 aktach.

WANDA: „Cienie Paryża", dramat erotyczno-salonowy w 7 aktach.

SZTUKA: „On" (Harold Lloyd), sensacyjna komedja w 12 aktach.

REDUTA: „Od mężczyzny... do mężczyzny...", obraz skrajnie erotyczny oraz komedja.



# Ze sportu

### Meteor VIII—Makkabi 6:0

Oba matche między drużyną czeską, a krakowskiemi klubami raczej należałoby nazwać zawodami w piłkę wodną. Boisko Cracovii, wskutek ulewy, przekształciło się na wielkie morze błota, z którego gdzieniegdzie wystawały mało zielone, trawiaste wysepki. W pierwszym dniu zawodów Makkabi stawia czoło gościom. Meteor bez najmniejszego wysiłku, z lekceważeniem umieszcza sześciokrotnie piłkę w siatce Makkabeuszów. Makkabi grała bez planu, bojaźliwie, a niektórzy z jej graczy wyglądali wprost operetkowo, jak n. p. prawy łącznik napadu, który w ciągu całych zawodów może zaledwie kilka razy kopnął piłkę i to z reguły podając ją któremuś z przeciwników. Wobec tego, co widzieliśmy w sobotę, nieświetny nabytek stanowić będzie drużyna Makkabi dla pierwszoklasowej krakowskiej grupy klubów. Goście stanowią typ drużyny kombinacyjnej, o wysokim poziomie technicznym.

### Meteor VIII—Cracovia 1:0.

W drugim dniu zawodów boisko przedstawia się jeszcze rozpaczliwiej. Gracze dosłownie brną po kostki we wodzie i błocie. Cracovia rozpoczyna grę, lecz wkrótce goście, którym sprzyja silny wiatr zachodni rozpoczynają niebezpiecznie atakować raz po razu bramkę Cracovii, uzyskując ładnym strzałem w 15-tej minucie zwycięski punkt dla siebie. Cracovia zaczyna się bronić, gra niesłychanie ofiarnie i z zapałem, a jedynie przytomności bramkarza Meteoru oraz pechowi graczy Cracovii zawdzięczają Czesi bezowocność licznych ataków biało-czerwonych. Po pauzie niemal bez przerwy przygniatająca przewaga Cracovii, która rozpoczyna grać niezwykle bystro i z temperamentem. Czesi zaczynają się denerwować, faulują często i kilkakrotnie wykopują celowo piłkę na auta.

Podkreślić tu należy niewidzianą dotychczas ofiarność biało czerwonych, którzy dosłownie umazani od stóp do głów w błocie walczą zaciecie w zamiarze wyrównania wyniku. Uwagę wszystkich zwrócił zwłaszcza p. Zastawniak, który w chwili, gdy niebezpieczny wypad prawego łącznika Meteoru zagrażał Cracovii podwojeniem porażki, w ostatniej niemal chwili wykopał piłkę, lecz sam razem z przeciwnikiem legł w olbrzymiej kałuży błota.

Jakkolwiek zawody ze sportowego punktu widzenia nie dają podstaw do należytej oceny gry obu klubów, to jednak stwierdzić należy, iż Cracovia miała do czynienia z przeciwnikiem silnym, reprezentującym pierwszorzędną, a przytem stylową, prawdziwie europejską klasę gry i w zawodach tych niczem mu nie ustępowała.

**Wawel — Olsza 4:2.** Wobec zwycięstwa Wawelu młody i sympatyczny klub Olsza spada do klasy B., zaś na jego miejsce do klasy A., wejdzie prawdopodobnie Makkabi.

### ZWYCIĘSTWO POGONI LWOWSKIEJ W WARSZAWIE.

**Pogoń (Lwów)—Polonia 5:2 (5:1).**

Pogoń zwyciężyła zasłużenie. Polonia uzyskała

jedną z bramek z rzutu karnego. Zwycięstwo to jest sensacją Warszawy.

INNE WYNIKI KRAJOWE:

Warszawa. Varsovia—Makkabi 4:0 (1:0).

Katowice. Amator Klub sport. (Królewska Huta L. F. C.) Katowice 1:2 (0:2).

Wilno. Wilja—W. K. S. Pogoń 2:1 (1:0) Zawody o mistrzostwo klasy A. Wilja — 6. pułk piechoty Legionów. 4:1 (2:1).

## Nowy poseł sowiecki przybył wczoraj do Warszawy

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 3 listopada. Nowy poseł sowiecki, Wojkow przybył wczoraj o godz. 6.30 do Warszawy z żoną i synem. Na dworcu powitał go cały personal poselstwa sowieckiego, zaś imieniem protokółu dyplomatycznego p. Lubomirski i referenci wydziału wschodniego Wszelaki i Łubieński.

## Nowy poseł polski w Madrycie

Madryt, 3 listopada (PAT). Wczoraj na uroczystej audjencji poseł polski Władysław Sobański w towarzystwie sekretarza legacyjnego Zielińskiego złożył królowi listy uwierzytelniające. Po ceremonji król dłuższy czas rozmawiał z posłem polskim.

## Sprawa gen. Latinika przed generalskim sądem honorowym

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 3 listopada. Z Przemyśla powrócili wczoraj generał Pogorzelski oraz pułkownik Karczmarek, którzy wyjechali tam dla przeprowadzenia dochodzeń co do zarzutów, stawianych gen. Latinikowi o obrazę legjonowych oficerów i generałów. Spodziewany jest przyjazd gen. Latinika do Warszawy. Sprawa będzie oddana prawdopodobnie do rozstrzygnięcie generalskiemu sądowi honorowemu. Zaznaczyć należy, iż misję przeprowadzenia dochodzeń otrzymał generał Pogorzelski, nie zaś generał Żeligowski, jak to było pierwotnie zamierzone.

## Zjazd inspektorów pracy w Warszawie

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 3 listopada. We czwartek tego tygodnia odbędzie się w Warszawie zjazd inspektorów pracy. Na porządku obrad znajdują się projekty ustaw, dotyczących ochrony pracy, dalej wizytacji bezpieczeństwa zakładów, bieżące zagadnienia i zadania, wreszcie sprawozdania z sytuacji w poszczególnych okręgach.

## Nieudały zamach na pociąg między Wilnem a Turmontem

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 3 listopada. Dnia 29 października na szlaku kolejowym Turmont-Wilno niewyśledzeni sprawcy podłożyli 7 podkładów kolejowych na torze, chcąc wywołać katastrofę. — Nadchodzący pociąg usunął jednak szczęśliwie przeszkodę.

## Rokowania francusko-sowieckie

Zurych, 3 listopada (AW). Rokowania francusko-sowieckie rozpocząć się mają w najbliższych dniach w Quais D'Orsay. Skład delegacji sowieckiej nie jest wiadomy, jakkolwiek uchodzi za rzecz pewną, że ze strony sowietów wystąpi wielu znanych dyplomatów z czasów przedwojennych.

## Wynik wyborów w St. Zjednoczonych

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 3 listopada. Z Nowego Jorku donoszą: W całych Stanach Zjednoczonych z ogromnem zaciekawieniem oczekują na wynik wtorkowych wyborów na prezydenta Stanów Zjednoczonych. Widoki Coolidge'a znacznie się poprawiły. Ostatnie próbne wybory na Wall-Street Coolidge'a przeciw Davesowi dały wynik 10:5 na niekorzyść Davesa i wynik 10:1 na niekorzyść La Follette'a. W głosowaniach tych brało udział około 2½ miljona wyborców z całego kraju.

## Zamknięcie wystawy w Wembley

### Wystawa dała miljon funtów szterlingów deficytu

Londyn, 3 listopada (PAT). Wystawa w Wembley została oficjalnie zamknięta przez ks. Walji w obecności 50.000 osób. Mowa, wygłoszona przez ks. Walji, była rozszerzona przez stacje telefonu iskrowego. W mowie swej podniósł ks. Walji, że wystawa cieszyła się niezwykłem powodzeniem i że zwiedziło ją 18 miljonów osób. Wystawa dała dowód ścisłej łączności dominjów z metropolją.

Co się tyczy ponownego otwarcia wystawy na wiosnę, w tym względzie nie powzięto jeszcze decyzji.

(Wystawa dała miljon funtów szterlingów deficytu).

## Kapitulacja armji Wu-Pei-Fu

Nie potwierdzone jeszcze skąd inąd wiadomości z Mugdenu, donoszą, że armja Wu Pej Fu kapitulowała bezwarunkowo. Wiadomości z Mugdenu opiewają dalej, że zanosi się na atak armji mandżurskiej na Tientsin. Walki wzdłuż kolei, prowadzącej do Tientsinu, toczą się dalej. Centrum tych walk znajduje się w oddaleniu 70 klm. od Pekinu. Dotychczas operacje te nie doprowadziły do rozstrzygnięcia, ponieważ obie strony zdają się zwlekać z decydującem starciem, które rozstrzygnęłoby o losie całej kampanji.

Tientsin, 3 listopada (PAT). Wu Pei Fu i Feng Ju Siang zawarli między sobą rozejm, który kładzie kres walkom. Będą wszczęte rokowania pokojowe.

## Dział ekonomiczny

— Debata nad ustawą przemysłową toczy się w min. przemysłu i handlu. Prace nad ustawą przemysłową trwają już cztery lata i obecnie wchodzą w fazę ostateczną.

— Faktycznie istniejący polski monopol zapałczany ma być podobno po ustawowem wprowadzeniu wydzierżawiony konsorcjum szwedzkiemu.

— Bank Wojskowy, współdzielcza instytucja finansowa, oparta na kredytach Banku Polskiego, powstał w Warszawie.

— Giełdy nowojorskie zamknięte będą do dnia 5 bm.

— Urzędowa stopa procentowa w Czechosłowacji wynosi 6 procent w Niemczech — 10 proc. w Austrji, zaś — do maja wynosiła 9 proc., w czerwcu i lipcu — 12 proc., w sierpniu zaś i wrześniu 15 proc.

— Przemysłowcy pończoszniani i trykotażowi w Łodzi przyznali robotnikom 5 proc. podwyżki. Mimo że robotnicy żądali 15 proc., oświadczyli oni, że propozycję przemysłowców przyjmują.

— Zjednoczone Huty Królewskie i Laury na G. Śląsku pragną nostryfikować swą spółkę akcyjną w Polsce. Trudności leżą w dużych opłatach nostryfikacyjnych.

— Pogłoska o wysłaniu delegacji polskiego min. skarbu do Londynu i N. Jorku celem przeprowadzenia pertraktacyj o pożyczkę zagraniczną, nie odpowiada prawdzie.

— Koszt żywności w Warszawie w tygodniu od 19 do 25 października wzrósł o 0.66%.

— Wszechpolski zjazd koszykarzy odbywa się w Warszawie w dn. 2 i 3 bm.

— Reewakuacja z Ukrainy mienia fabryki wyrobów żelaznych „Lilpop, Rau i Loewenstein" do Polski odbywa się. Dotychczas przybyło 59 wagonów ładunku.

— W związku z przejęciem „Powszechnego Banku Depozytowego" przez Anglików zwolniono wszystkich pracowników łódzkiego oddziału tegoż banku.

## DZIAŁ GIEŁDOWY

### Złoty na giełdach zagranicznych

Londyn, 1 listopada (PAT). Złoty (za 1 funt szterl.) 23.36.

Zurych, 1 listopada (PAT). Złoty (za 100 zł.) 100.

### Krakowska giełda pieniężna

Kraków, 3 listopada.

| | |
|---|---|
| N. Jork | 5·19½ |
| Zurych (za 100) | 100·25—100·20—100·55 |
| Praga (za 100) | 15·55—15·49 |
| Berlin | 1·2[illegible] |
| Paryż (za 100) | 27·55 |

Wiedeń, 3 listopada. Początkowe kursy papierów polskich w tysiącach koron. Śląski Bank Eskontowy 4. Bank Hipoteczny 8.5, Goleszów 6.50, Siersza Górnicza 63, Silezia 150, Fanto 225, Lumen 8.8, Nafta 190, Schodnica 247.

Zurych, 3 listopada. Otwarcie giełdy. Berlin 1.24, Holandja 205 5/8, Nowy Jork 519¼, Londyn 23.60. Paryż 27.35, Medjolan 22.57½, Praga 15.50, Budapeszt 00068, Bukareszt 2.87½, Białogród 7.57½, Sofja 3.77½, Warszawa 100, Wiedeń 00073 3/4, Bruksela 25.20. Tendencja wyczekująca.

Kraków, 3 listopada.

Sytuacja na rynku akcyjnym bez zmiany. Nie było wprawdzie zniżki, tendencja jednakże jest nadal słaba. Znaczne zainteresowanie wywołał Krakus, za który płacono 0'80 przy braku podaży. Na rynku dewizowym ruch słaby. Kurs Żurycha sztucznie wyśrubowano do 100'55. — Egzoty bez większego zainteresowania. Płacono za gazy zach. 2'90, gazy wsch. 12'50, Jaworzno 15'75.

## Trudności w układach polsko-tureckich

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Konstantynopol, 3 listopada. Poseł polski Knoll dementuje podaną przez dziennik „Tanin" i powtórzoną przez prasę europejską wiadomość o rzekomem zerwaniu układów polsko-tureckich. Poseł Knoll stwierdza jedynie, że Polska musiała odrzucić te warunki rządu tureckiego, których pożyteczność kwestjonuje nawet turecka opinja publiczna i przeciwko którym protestuje jednogłośnie prasa turecka.

## Cedula kursowa giełdy krakowskiej

| 3 listopada 1924 | Transakcje w złotych dziś | 31/X |
|---|---|---|
| Pol. Bank przem. I—VIII | 0·36—0·38 | 0·37 |
| Bank Hipoteczny I—VIII | — | — |
| „ Małopolski | — | — |
| Ziem. Bank kred. I—IX | — | — |
| Powsz. Bank kred. I—V | — | 5—0·07 |
| Bank zw. sp. zar. I—XI | 6·60 | — |
| Pol. Tow. handlowe I—V | 0·36 | 0·34—0·35 |
| Impex I—V | — | — |
| Pharma I—III | 0·80 | 0·80 |
| Polski Glob I—IV | — | — |
| Żegluga Polska I—III | 0·16 | — |
| Zieleniewski I—IV | 10·00—10·15 | 10·15 |
| Cegielski I—IX | 0·61—0·62 | 0·60—0·62 |
| Trzebinia I—IV | 0·64 | 0·63—0·65 |
| Pocisk I—III | — | — |
| Parowozy I—III | — | — |
| Automotor I—II | — | — |
| Górka I—III | — | — |
| Siersza I—IV | 4·20—4·25 | 4·20 |
| Tepege I—IV | 2·60—2·70 | 2·25—2·60 |
| Polska Nafta I—III | 0·50—0·51 | 0·50 |
| Pokucie I | 0·42 | 0·41—0·43 |
| Pezet I—IV | — | — |
| Strug I | 0·75 | — |
| Niemojowski I | — | 0·54 |
| Tłuszcze Trzebinia I—II | — | — |
| Azot | 0·40 | — |
| Elektrow. Siersza I—IV | 0·28—0·30 | 0·24—0·25 |
| Ćmielów I—II | 0·51—0·52 | 0·52 |
| Krakus I—VI | 0·80 | 0·80—0·85 |
| Chodorów I—V | 5·30—5·40 | 5·25 |
| Chybie | 6·65—6·70 | 6·60—6·65 |
| A. Piasecki | 1·30 | 1·30—1·40 |

### Papiery dywidendowe w Warszawie

z dnia 3 listopada 1924 r.

| AKCJE: | W złotych Transakcje |
|---|---|
| Bank Handlowy | 6·25—6·85 |
| Bank Zw. Sp. Zar. | 6·90 |
| Cegielski | 0·61 |
| Parowozy | 6·37 |
| Starachowice | 2·51—2·51 |
| Zieleniewski | [illegible] |
| Żyrardów | 17·25—16·25 |
| Haberbusch | 5·10—5·15 |
| Nafta Polska | — |
| Spirytus | 2·49—2·35 |
| Chodorów | 5·30—5·40 |
| Ursus | 2·0[illegible]—2·1[illegible] |
| Ćmielów | 0·[illegible]3 |
| Nobel | — |
| Bank Przem. Lwów | — |

## Po zamknięciu kroniki

Z IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ. Dnia 6 listopada, tj. we czwartek o godzinie 6 wieczór odbędzie się w sali Izby handlowej i przemysłowej odczyt, zorganizowany staraniem Związku Przemysłowców w Krakowie, dotyczący obecnych stosunków kredytowych i walutowych. Referaty wygłoszą: p. dr Norbert Salpeter p. t. „Zagadnienia walutowe i kredytowe" oraz p. dr Roger Battaglia, delegat Zw. Przemysłowców w Krakowie na Warszawę p. t. „Czy można obecnie w Polsce bez niebezpieczeństwa dla waluty złotej uruchomić kapitały zapomocą waluty pomocniczej, względnie zapomocą nowego surogatu pieniądza?". Na wykład ten zaprasza się zarówno interesowanych jak i szerokie koła publiczności.

STAN. PRZYBYSZEWSKI, jak A. W. z Gdańska donosi, opuszcza to miasto na stałe, przechodząc do kancelarji cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej.

PAŃSTWOWA RADA SPIRYTUSOWA. — Min. przemysłu i handlu zamianował członkiem państw. Rady spirytusowej p. Henryka Seidenfraua, nacz. dyrektora Rafinerji spirytusu „Krakus" S. A. w Krakowie.

STRASZNY WYPADEK W RESTAURACJI. Ze Lwowa donoszą: W korytarzu restauracji Szkowrona wydarzył się śmiertelny wypadek wskutek nieostrożnego obchodzenia się z bronią. B. dyrektor teatrów, p. J. Glickson, potrzebując pieniędzy, u płatniczego tej restauracji, Kamińskiego zastawił browning i parę złotych spinek od mankietów za 60 zł. To też Kamiński najspokojniej otrzymane przedmioty od G. włożył do otwartej szuflady bufetu.

Później, gdy już gości nie było, dwaj pomocnicy restauracji, wyjęli rewolwer i udali się z nim na korytarz. Na to nadszedł bufetowy, Miecz. Sieradzki, a zobaczywszy, że chłopcy manipulują coś przy browningu, zwrócił im uwagę na niebezpieczeństwo i usiłował zabrać im z rąk oglądany browning.

W tej chwili jednak zdradliwa broń wypaliła. Padł strzał, a kula ugodziła 14-letniego Józefa Chmielowskiego w lewą pierś poniżej serca, rozrywając główną arterję sercową.

Postrzelonego usiłowano dorożką przewieźć do Pogotowia, lecz ten w drodze zakończył życie wskutek wewnętrznego krwotoku.

ARESZTOWANIE OSZUSTA. Ze Lwowa donoszą: Po przeprowadzonych dochodzeniach aresztowano wczoraj w kawiarni Szkockiej E. M. za liczne oszustwa, popełnione na szkodę około 200 firm, oraz osób prywatnych na łączną sumę około 40.000 zł.

(r) ZAMACH SAMOBÓJCZY Z ŻALU ZA ZMARŁĄ SIOSTRĄ. Bronisława Dwornicka, zamieszkała przy ulicy Kazimierza Wielkiego 140, wyrobnica, zażyła w zamiarze samobójczym znaczną dawkę jodyny, zmięszanej z amoniakiem. Pogotowie Ratunkowe przewiozło denatkę do szpitala w stanie groźnym. Powodem samobójstwa był żal za zmarłą siostrą.

NIEOSTROŻNY ROWERZYSTA najechał na Stilmana Izraela. Stilman doznał złamania lewego podudzia.

—oo—



# BILANS BANKU BUDOWLANEGO S. A.

za czas od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 1923 r.

STAN CZYNNY.

| | | |
|---|---|---|
| Gotowizna w kasie | 27.895,033.845·40 | |
| Pozostałość w P. K. K. P. | 44.989,510.000·— | |
| „ w P. K. O. | 1.997,934.385·— | |
| 5% obligi państwowe | 134,000.000·— | |
| 6% bony złoto | 10.161,640.000·— | 85.531,118.230·40 |
| Pieniądze zagraniczne | | 9.688,302.000·— |
| Papiery procentowe własne: | | |
| a) państwowe | 37,227.000·— | |
| b) akcje i udziały w przedsprzedaży | 8.102,158.168·50 | 8.139,385.168·50 |
| Weksle zdyskontowane | | 21.191,500.000·— |
| Pożyczki terminowe i On Call: | | |
| a) „On Call" | 1.149,698.950·— | |
| b) z funduszów państwowych | 257.993,050.000·— | |
| c) na zastaw papierów procentowych i obligacyj | 235,228.150·— | |
| d) rachunki lorowe osób i firm handlowych | 15.513,673.000·— | 274.891,660.100·— |
| Dłużnicy za gwarancje . . . 53.461,000.000·— | | |
| „Loro" — Banki krajowe | | 5.280,451.498·— |
| „Nostro" | | 12,994.845·— |
| Nieruchomość | | 28.769.360·— |
| Inkaso weksli | | 3.911,830.000·— |
| Rachunki przechodnie | | 8.133,765.380·50 |
| „ różne | | 1.298,942.510·— |
| | | 418.104,719.042·40 |

STAN BIERNY.

| | | |
|---|---|---|
| Kapitał zakładowy | | 120,000.000·— |
| „ zapasowy | 3,973.177·— | |
| Inne rezerwy | 38,672.224·65 | 42,645.401·65 |
| Wkłady: | | |
| a) terminowe | 8.750,729.900·— | |
| b) rachunki czekowe | 56.064,573.528·— | |
| c) fundusze państwowe | 279.990,699.875·— | |
| d) saldo Ct. rachunków otwartego kredytu i lorowych | 4.566,498.100·— | 349.372,501.203·— |
| Redyskonto weksli | | 11.550,000.000·— |
| „Nostro" | | 2.112,666.616·— |
| Gwarancje . . . 53.461,000.000·— | | |
| Różni za inkaso | | 3.911,830.000·— |
| Obligacje n/Banku w obiegu | | 49,818.979·— |
| Fundusz na amortyzację obligacyj i zabezpieczenie kuponu | | 8,807.224·70 |
| Rachunki przechodnie | | 45.541,058.604·98 |
| „ różne | | 2.993,389.869·65 |
| Zysk za rok 1923 | | 2.402,001,152·42 |
| | | 418.104,719.042·40 |

## Rachunek zysków i strat za rok 1923.

WINIEN.

| | | |
|---|---|---|
| Koszty handlowe | | 85.324,064.351.24 |
| 5% amortyzacji nieruchomości | 1.251.020·— | |
| 10% amortyzacji ruchomości | 42,336.292·— | |
| Amortyzacja kosztów organizacji | 3,900.260·— | 47,487.572·— |
| Zysk za 1923 rok | | 2.402,001,152.42 |
| | | 87.773,553.075·66 |

MA.

| | |
|---|---|
| Procenty i prowizje pobrane | 87.773,553.075·66 |



Potrzeba chłopców od rozsprzedaży dziennika

# INFORMACJE PRZEMYSŁOWE I HANDLOWE

**Z TARGU TOWAROWEGO.** W dziale manufaktury kupcy narzekają na zastój. Ceny utrzymane. W handlu skórami tendencja mocna, mimo niewielkich obrotów. Skóry zagraniczne podrożały o 10%. Przepowiadają w dalszym ciągu tendencję mocną. Notowano: radomskie skóry zamszowe całe 0·79 dol. za kg, krupony 1·05, „Nowość" C. 0·76, chrom 32, bukaty 34, zagraniczne twarde „Ideal" 1·25, lekkie 0·85, boks ciężkie 56, ekstrakt podrożał o 30%. Na surową skórę w kraju niema popytu. W handlu żelazem tendencja w dalszym ciągu mocna. Rury podrożały. Za kg żelaza sztabowego żądano 23 gr., blacha czarna pół mm 47 gr., cynkowa 80, skrzynka gwoździ 6·20 – 6·30.

**WZROST CEN HURTOWYCH.** Według ostatnich obliczeń statystycznych od okresu najniższego spadku cen t. j. od końca czerwca do października ogólny wskaźnik cen hurtowych w Polsce wzrósł o 11·7%, gdy w Niemczech o 7·9%, w Anglji o 4·4% i we Francji o 4·4%. Do wzrostu ogólnego wskaźnika drożyźnianego przyczynił się wzrost cen żywności pochodzenia roślinnego i zwierzęcego, przyczem ceny tej żywności podrożały w Polsce mniej więcej w tym samym stosunku, co w Niemczech, gdy w Anglji i we Francji w dużo mniejszym stopniu. I tak: żywność pochodzenia roślinnego zdrożała w Polsce o 60·4%, w Niemczech o 61·8%, we Francji zaś o 1%. Żywność pochodzenia zwierzęcego podrożała w Polsce o 41·7%, w Niemczech o 42·2% i we Francji o 8·6%. Cyfr porównawczych dla żywności pochodzenia roślinnego i oddzielnie dla żywności pochodzenia zwierzęcego brak, ogólny jednak wzrost cen żywności w Anglji podniósł się jedynie o 9·5%. Wzrost cen żywności w Niemczech osłabia w ogólnym wskaźniku znacznie zniżka cen metali i węgla, która doszła do 11%, gdy w Polsce ceny metali i węgla obniżyły się zaledwie o 0·4%. Również w Niemczech obniżyły się ceny materjałów włóknistych o 1·3%, gdy w Polsce ceny te wzrosły o 4·7%.

**ZASTĘPSTWA DO OBJĘCIA.** Gremium agentów handlowych informuje, że są do nadania zastępstwa: 1) firmy niemieckiej dla tkanin technicznych (Kunstleder und Ledertuch), 2) firmy czeskiej produkującej wafle, 3) towarów stalowych w Solingen, 4) firmy niemieckiej produkującej towary aluminiowe i metalowe, 5) niemieckiej fabryki towarów metalowych, 6) firmy zagranicznej wyrobów stearynowych. Zgłoszenia pod adresem sekretarjatu Gremium Kraków, św. Krzyża 7.

**WYJAŚNIENIA CELNE.** Min. skarbu wyjaśnia, iż beczki żelazne, jako opakowanie, przystosowane do wielokrotnego przewozu lub stałego przechowywania w nich towarów, podlegają ocleniu oddzielnie według ich jakości taryfowej niezależnie od tego, czy towar w nich przywieziony opłaca cło według wagi brutto, lub netto.

**WARSZAWA NAJDROŻSZEM MIASTEM W POLSCE.** Według obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego koszt utrzymania rodziny, złożonej z 4-ch osób wynosił w ubiegłym miesiącu dziennie: w Warszawie 6 zł. 13 gr., w Łodzi 5 zł. 41 gr., w Poznaniu 4 zł. 82 gr. Ta różnica cen, wskazująca, iż Warszawa jest najdroższem z większych miast Polski, dowodzi, iż wzrost cen promieniuje od Warszawy i że zatamowanie drożyzny w stolicy odbiłoby się na opanowaniu drożyzny w całem państwie.

**ZAUFANIE ZŁOTEGO ZA GRANICĄ.** Dowodem wzrastającego wciąż zaufania zagranicy do waluty polskiej jest otrzymana w tych dniach dyspozycja holenderskiej firmy „Carl Bötiker et Comp." w Amsterdamie przez centralę na Polskę, iż weksle klijentów mogą być dyskontowane w Amsterdamie, o ile będą wystawione nie, jak to się dotąd praktykowało, w angielskich funtach, lecz w walucie polskiej, tj. w złotych, których kurs nie ulega zmianom.

**SYTUACJA NA TARGU BAWEŁNIANYM.** Zimowe gatunki towarów bawełnianych cieszą się nadal dość dobrym popytem. Towary wysyłane są przeważnie za zaliczeniem, jednakże najdłuższy termin wynosi 4 tygodnie. Z kredytu otwartego korzystają tylko firmy górnośląskie, które ściśle dotrzymują terminów płatności.

**NOWELA DO USTAWY GIEŁDOWEJ** jest opracowywana przez min. skarbu, gdyż istniejąca ustawa okazała się nieznpełnie praktyczną. W tym celu odbędzie się w min. skarbu konferencja międzyministerjalna.

**WSTRZYMANIE POBORU CŁA WYWOZOWEGO OD WYPAŁKÓW PIRYTOWYCH.** Rozporządzenie, wstrzymujące pobór cła wywozowego od wypałków pirytowych do końca grudnia b. r., będzie wydane w najbliższym czasie, a to celem umożliwienia fabrykom kwasu siarkowego zbytu wypaków pirytowych zagranicą, gdyż w chwili obecnej, z powodu zastoju w przemyśle hutniczo-żelaznym, nie znajdują one zbytu w kraju, a stosunkowo wysokie cło wywozowe na piryty uniemożliwia ich wywóz zagranicę. Należy jednak przypuszczać, iż od 1 stycznia sytuacja w polskiem hutnictwie się poprawi, a wówczas ograniczenie wywozu tak cennego surowca, jakim są wypałki pirytowe, okaże się konieczne.

**Z POLSKIEGO PRZEMYSŁU NAFTOWEGO.** Pomimo polepszenia ogólnej konjunktury stosunki kredytowe w przemyśle naftowym są w dalszym ciągu niekorzystne i powodują redukcję personalu oraz zmniejszenie ruchu w kopalniach. Obecna ilość kopalń: Borysław 57 wiercenie, 17 wiercenie i tłokowanie, 76 tłokowanie, 23 pompowanie, 4 samoczynne, 15 gazowych, 5 instrumentacyj, 1 rekonstrukcja, 75 czasowo zatrzymanych. Tustanowice: 30 wiercenie, 8 wiercenie i tłokowanie, 108 tłokowanie, 17 gazowych, 10 instrumentacja, 2 w montowaniu, 4 w rekonstrukcji, w dwóch przeprowadzone jest rurowanie, 1 łyżkowanie, 23 czasowo zatrzymane. Reszta kopalń znajduje się w Mraźnicy. Ogólna ilość szybów w Borysławiu, Tustanowicach i Mraźnicy w ostatnim okresie sprawozdawczym, sierpień—wrzesień, wynosiła 666, w tem 187 chwilowo nieczynnych.

**ODRZUCANIE ŚWIADECTW POCHODZENIA PRZEZ URZĘDY CELNE PRZY IMPORCIE z AUSTRII** nie może nastąpić wskutek nasuwających się wątpliwości co do prawdziwości szczegółów w nich zawartych, jak wyjaśnia min. skarbu. W wypadkach tych urzędy celne mają sporządzać tylko protokoły i donieść o tem min. skarbu. Znaczy to, że stronom przy ocleniu nie mogą być robione trudności dlatego, że świadectwo pochodzenia jest niedokładnie wystawione, lub nasuwają się wątpliwości, czy wystawione świadectwa zawierają prawdziwe dane co do pochodzenia towarów, lub są drobne różnice między sprawdzoną wagą towarów, a podaną w świadectwie pochodzenia. Okólnik ten ma wielkie znaczenie dla importerów.

**OFERTA NA TYTOŃ TURECKI.** Obywatel turecki, p. Abdoulach Ali, złożył w dyrekcji państwowego monopolu tytoniowego ofertę wraz z próbkami na zakupno 500.000 kg tytoniu.

**LIKWIDACJA BANKU AUSTRO-WĘGIERSKIEGO.** Z Wiednia donoszą: Dnia 28 ub. m. zebrał się tu sąd rozjemczy dla wydania orzeczenia w jednej z ostatnich kwestyj spornych, związanych z likwidacją b. banku austro-węgierskiego. Sąd ma rozstrzygnąć, czy bank ma zwrócić bankowi anglo-austrjackiemu bony kasowo na 150 milj. koron austro-węgierskich w dzisiejszych koronach austro-węgierskich, czy w koronach czesko-słowackich. W skład tego sądu wchodzą, jako przewodniczący superarbiter p. Jan Mrozowski, przewodniczący delegacji polskiej do komisji odszkodowań, oraz p. Reichs, prezes austrjackiego banku narodowego i Hans Kelsen, profesor uniwersytetu w Wiedniu. Sekretarzem jest Stefan Dębiński. Orzeczenie sądu spodziewane jest w przyszłym tygodniu.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.



Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10.
Rządca drukarni L. K. Górski.